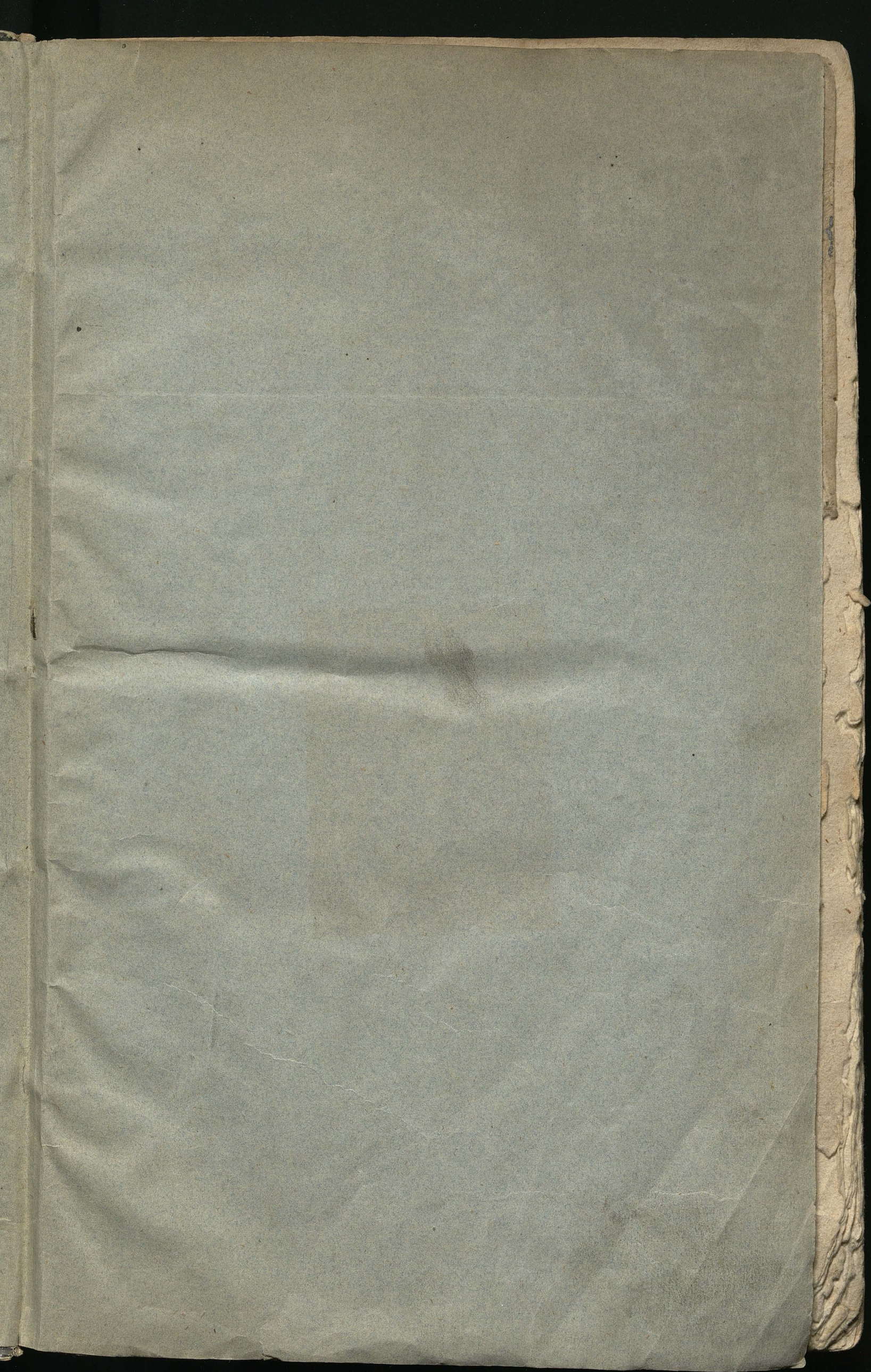


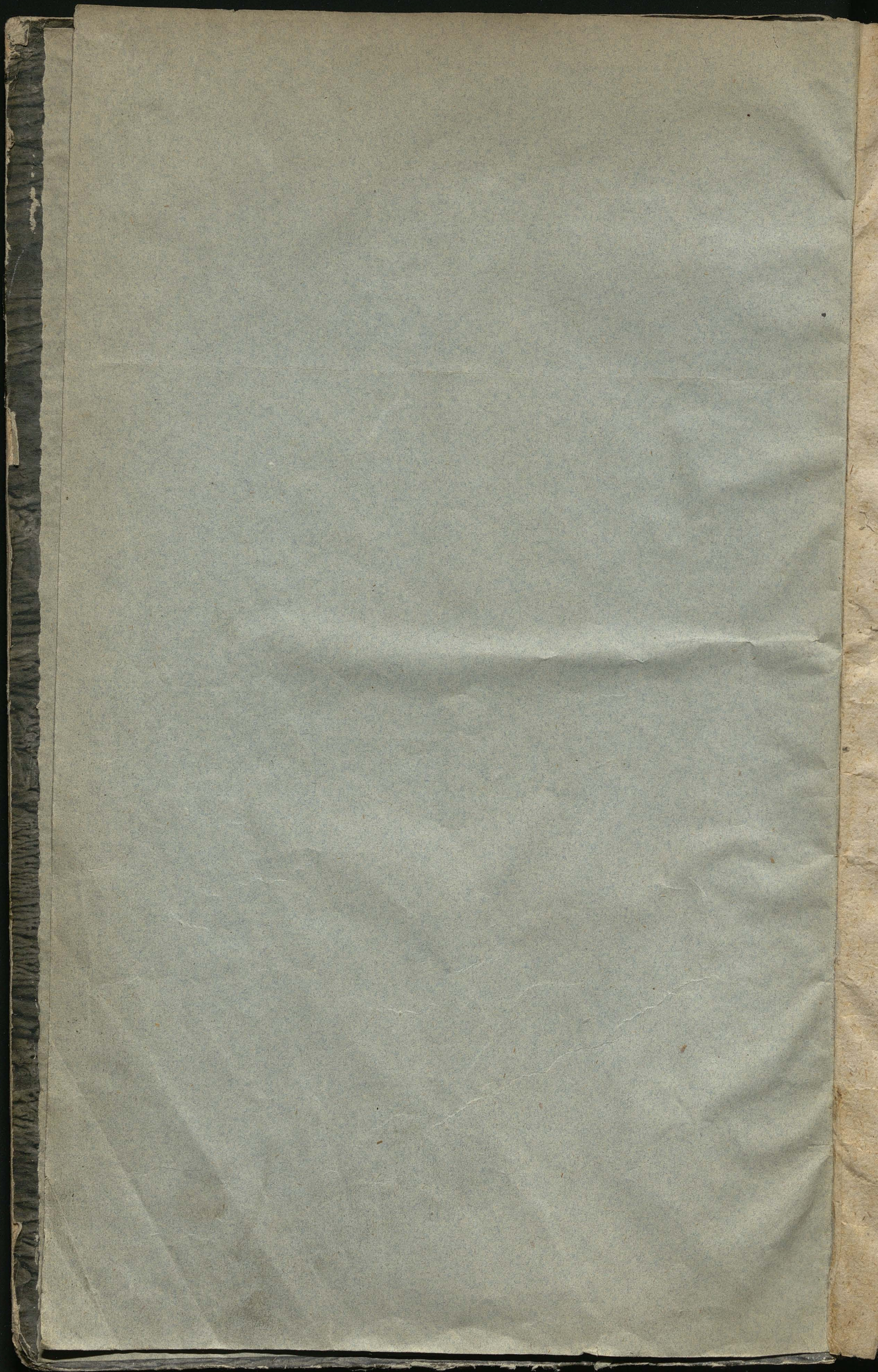




3285 Praca.

VIII. a. 28.





74-75

265

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO JPANA

GRAIEWSKIEGO,

POSŁA

z WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO

w IZBIE POSELSKIEY

Dnia 30. Miesiąca Października Ru. 1786.

M I A N Y.

Gdyśmy do tego przyszli stanu, w którym straszny niegdys Sąd dom swoim Polak, zewstydem teraz wyznać musi, iż na mieyscu chwaly i zwycięstw, pozostała dla niego przemoc i ucisk; iż tam gdzieby mu się swbiey krzywdy mężnie dopomnieć należało, niemoże iak tylko prosić. błagać, i że tak rzekę, miłosierdzia i litości z ostatnią nadzieją szukać; gdy iuż minął ten wiek sławny dla Narodu naszego, w którym czuły dla Oyczyzny Obywatel, a mężny w nayprzykrzeyszym iey losie, niost z ochotą nietylko własny majątek, ale krew i życie na ofiarę; by wolność i pomyślność obywatelska, w całości utrzymana była, staramyż się przynajmniey ostatniey, która nam pozostaie broni użyć rozsądnie, niech prózby nasze tak czule wyrażone będą, niech krzywdy doskonale okryślone zostaną, aby te mogły wzbudzić iakąś nad nami litość.

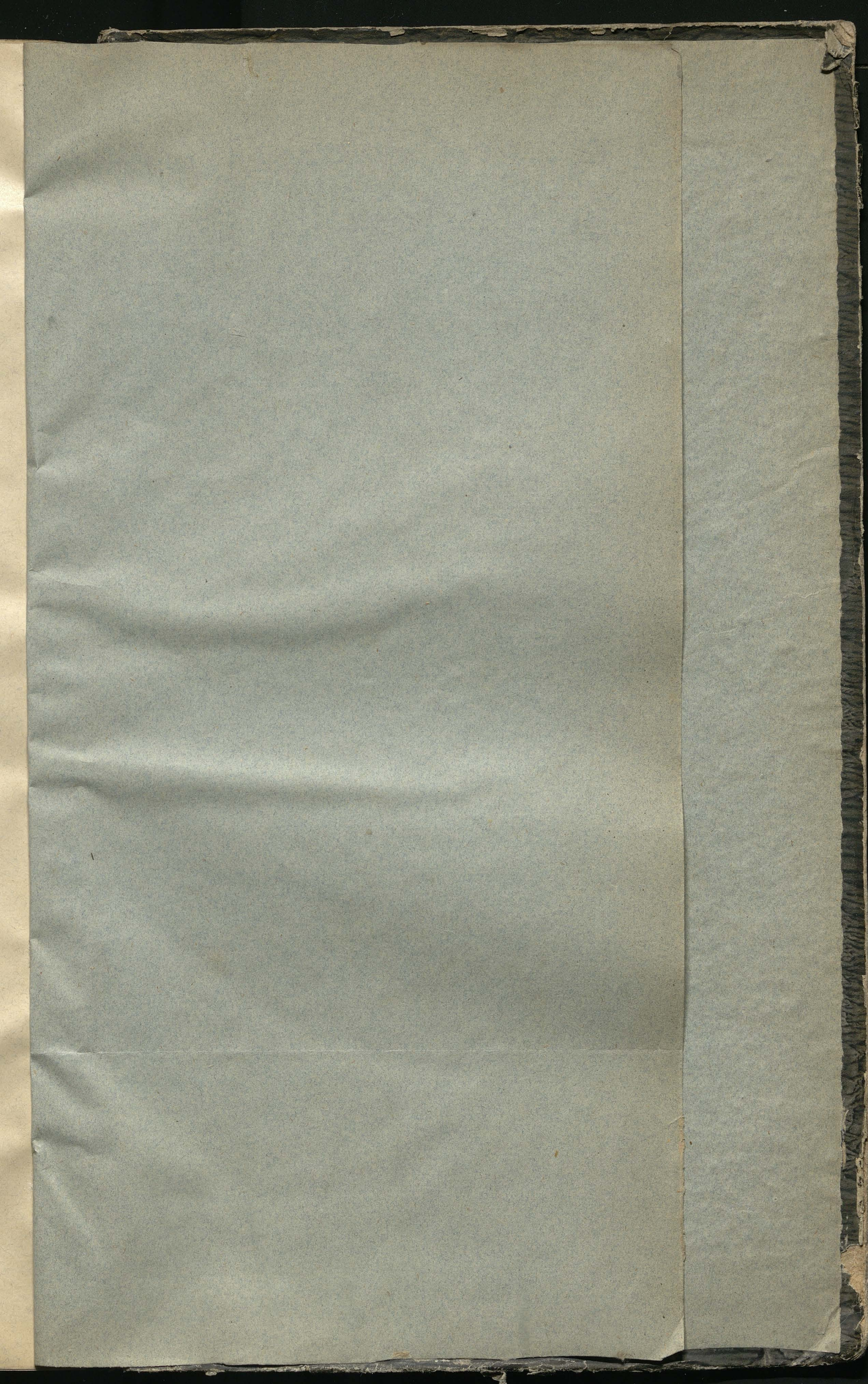
Niezapędzam się w roztrząsanie krzywd, które ponoszą Obywatele Braclawscy, Kiiowscy, Podolscy, a nawet i Wołyńscy, gdyż te dokładnie tak przez J.J.W.W. Kiiowskiich, iako też i przez wielu innych Mężow, prawdziwie czułych, na krzywdę wolnego Narodu i współ-Obywateli, dokładnie są przełożone: ktorych Głosy iako z serca do ust przeniesione, pełne wyrazow naytkliwszych i nayszczulszych, niemo-gły nie wzruszyć każdego, kto tylko umie cenić wolność, kto umie szanować niepodległość; te to przyrodzone dla Polaka uczucia, znie-woliły Nayiasnieyszego PANA łaskawe serce, iż oświadczył że chce aby była podana Nota, i obowiązał J.W. Marszałka do napisania oney-że. Stało się zadość tak żądaniu powszechnemu, iako też i J.K. Mci, slyszalem czytana w tey materyi Notę, i niemogę się wstrzymać, a- bym nieoświadczył tego co widzę bydź umieszczenia w tey, rzeczą ko-nieczną: To jest, iakim sposobem ten Pułk uciemieża Obywatelow Polskich, a nayprzod, przez wybieranie kontrybucyi, powtore przez wycinanie Lasow, potrzećie przez werbowanie i rekrutowanie Ludzi,

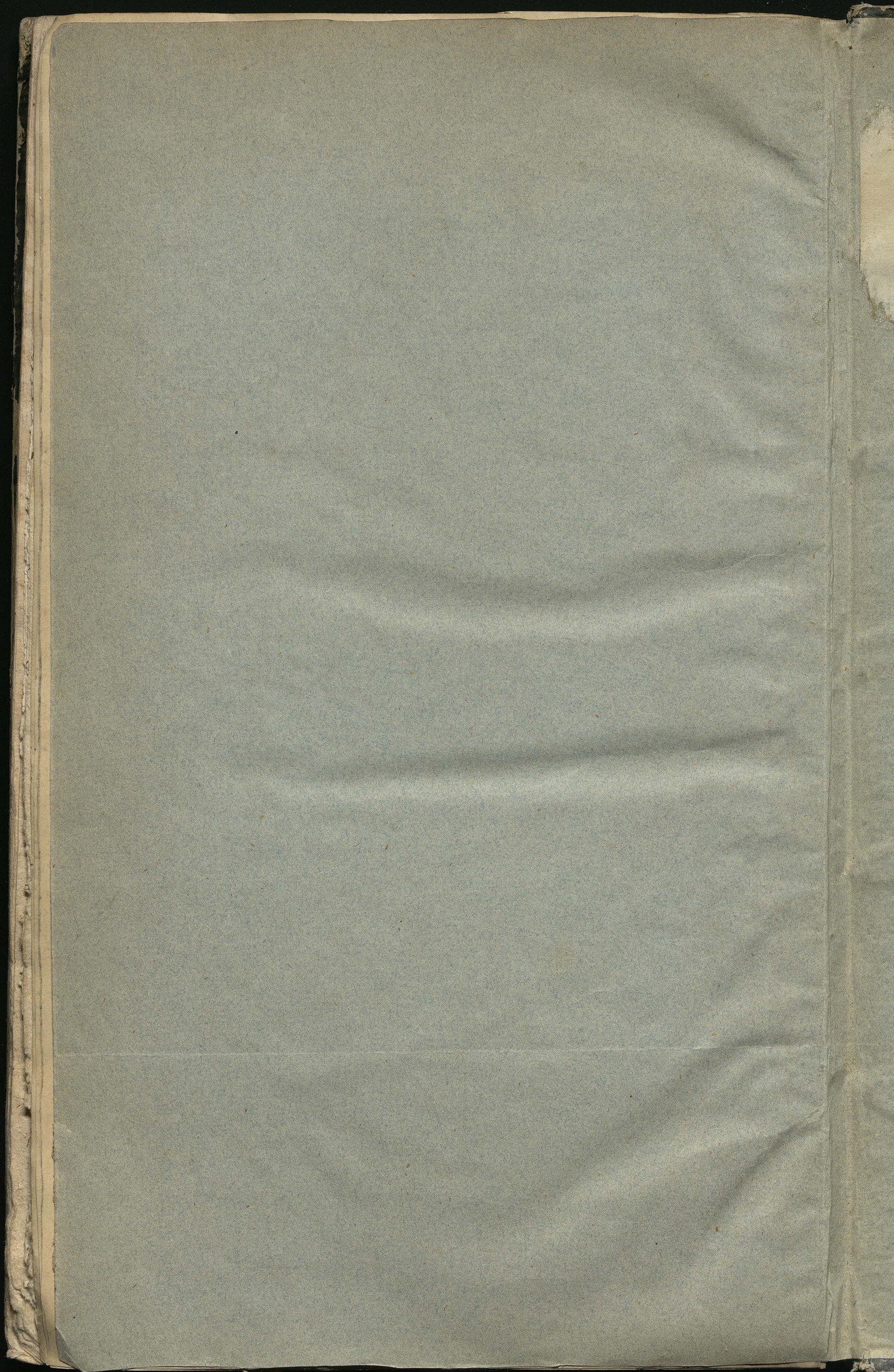
266

onychże za granice wywożenie, od czego nawet i kobiety wyłączone nie są, które to Furaże, i wycinanie Lasów, nie tylko na swój użytek darmo biorą, ale jeszcze też sprzedając, intratę sobie robią. Te i tym podobne pokrzywdzenia, umieszczone w Nocie być powinny, które łaskawey Monarchini urażać niemogą, ale owszem, też pobudzać będą, do uczynienia iak najsprawniej sprawiedliwości, na koniec, niezawadziłoby dodać; iż już Rada Nieustająca podawała kilkakrotnie Notę, a żadney na nią, nie odebrała Rezolucyi; i że dla tego Stany Rzepltey przymuszone zostały, prosić Najjaśniejszego PANA, aby Imieniem tychże, Nota była podana, to bowiem może przekonać Najjaśniejszą IMPERATOROWĄ Moskiewską, z iaką trudnością, przychodzi przedzierać się proźbie naszey, do iey łaskawego Tronu. Prześwietne zgromadzone Rzepltey Stany, niemam w tym własnego interesu, bo oddalony od tych Prowincyi, niedoznaię tey przemocy, i ucisku, ale znając że krzywda iednego Obywatela staie się krzywdą powszechną, całego Narodu, zamilczec onę miałby dla siebie za największy występki. Z mieysca więc mego upraszam, aby ta Nota była poprawioną z tym jeszcze dodatkiem, iż jeżeli na nią Rezolucya dana niebędzie, aby Rada Nieustająca, Posła Extraordynaryinego wysłała.



w Drukarni P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego, Drukarza Ś. K. Mci
Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow. uprzywilejowanego na AWISKI
czyli DONIESIENIA Tygodniowe.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

